

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
RYNKU PRACY
(NR 5)
z dnia 1 kwietnia 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– podkomisji stałej do spraw rynku pracy (nr 5)

1 kwietnia 2025 r.

Podkomisja stała do spraw rynku pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Joanny Frydrych (KO)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- wybór zastępcy przewodniczącej podkomisji;
- zapoznanie się z informacją na temat planowanych działań rządu w zakresie transformacji krajowego rynku pracy oraz sektorów edukacji i szkolnictwa wyższego w obliczu negatywnych skutków zmian demograficznych w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maria Mrówczyńska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Piotr Bartosiak** dyrektor Departamentu Kształcenia Zawodowego w Ministerstwie Edukacji Narodowej, **Ewa Flaszyńska** dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Monika Krupa-Leończyk** zastępca dyrektora Departamentu Prawa Gospodarczego i Analiz i **Zbigniew Wojciechowski** zastępca dyrektora Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Małgorzata Mika** zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, **Maria Milik** inspektor nadzoru orzecznictwa lekarskiego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Grzegorz Steć** radca prawny w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców wraz ze współpracownikami, **Jerzy Smoliński** członek prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, **Błażej Mądrzycki** wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, **Michał Śliwiński** ekspert Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, **Adam Dżumaga** ekspert Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Boratyn-Dąbkowska** i **Damian Norwiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Joanna Frydrych (KO)**:

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw rynku pracy.

Witam państwa posłów oraz wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu. Bardzo serdecznie witam panią Marię Mrówczyńską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego – witamy, pani minister. Witam serdecznie panią Ewelinę Walendziak-Genco, zastępcę dyrektora Departamentu Analiz Strategicznych i Popularyzacji Nauki w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Bardzo serdecznie witam panią Ewę Flaszyńską, dyrektora Departamentu Rynku Pracy w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Witam panią Monikę Krupę-Leończyk, zastępcę dyrektora Departamentu Prawa Gospodarczego i Analiz w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Witam pana Zbigniewa Wojciechowskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Witam panią Małgorzatę Mikę, zastępcę dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Witam pana Adama Dżumagę z Konfederacji Lewiatan. Witam panią Marię Milik, panią doktor, lekarza, inspektora nadzoru orzecznictwa lekarskiego z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Witam pana Jerzego Smolińskiego, członka prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Witam pana Grzegorza Stecia, radcę prawnego w Wydziale Prawno-Legislacyjnym w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. Witam pana Michała Śliwińskiego, eksperta Pracodawców RP, i witam panią Wiktorię Wawrzyniak, specjalistę do spraw regulacji Pracodawców RP. Witam pana Michała Szostaka z Ministerstwa Nauki

i Szkolnictwa Wyższego. Jeżeli kogoś nie przywitam z imienia i nazwiska, to przepraszam, ale równie serdecznie witam.

Proszę o stwierdzenie kworum. Dziękuję. Posiadamy kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje wybór zastępcy przewodniczącego podkomisji. Punkt drugi – zapoznanie się z informacją na temat planowanych działań rządu w zakresie transformacji krajowego rynku pracy oraz sektorów edukacji i szkolnictwa wyższego w obliczu negatywnych skutków zmian demograficznych w Polsce. I tutaj będą referować: minister rozwoju i technologii, minister funduszy i polityki regionalnej, minister nauki i szkolnictwa wyższego oraz minister edukacji narodowej. Czy są uwagi do przedstawionego porządku? Nie widzę i nie słyszę. Stwierdzam zatem, że podkomisja przyjęła porządek dzisiejszego posiedzenia.

Przechodzimy wobec tego do realizacji punktu pierwszego – do wyboru zastępcy przewodniczącej podkomisji. I w tym miejscu proszę o zgłaszanie kandydatur. Jako pierwsza pozwolę sobie zgłosić panią poseł Dorotę Marek. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie widzę. Czy jest wobec tego sprzeciw wobec kandydatury pani Doroty Marek? Też nie widzę. Bardzo dziękuję i gratuluję pani wyboru. Stwierdzam, że podkomisja dokonała wyboru zastępczyni przewodniczącej podkomisji stałej do spraw rynku pracy.

Przechodzimy do realizacji drugiego punktu. Proszę panią minister Marię Mrówczyńską o przedstawienie informacji w zakresie podkomisji. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki Szkolnictwa Wyższego Maria Mrówczyńska:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, zanim przejdę do clou, czyli działań planowanych dotyczących problemu, jakim jest demografia, chciałabym przedstawić sytuację, jaka dotyka nas, czyli Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ministerstwo zarówno w ramach własnych działań, jak i działań, które zleca Ośrodkowi Przetwarzania Informacji – Państwowemu Instytutowi Badawczemu, który jest naszym instytutem resortowym, monitoruje liczbę studentów, przyjęć na studia oraz wszystkie aspekty ilościowe, które są związane z kształceniem na poziomie wyższym. Jest to możliwe dzięki temu, że posiadamy zintegrowany system informacji o szkolnictwie wyższym, nauce, tzw. POL-on, gdzie wszystkie uczelnie – bez względu na to, czy są to uczelnie zawodowe, akademickie, publiczne, niepubliczne – składają informacje, raportują, ilu posiadają studentów, jakie prowadzą kształcenie, na jakich kierunkach studiów. Oprócz tego informacje zbierane są również od instytutów badawczych, od instytutów naukowych, od wszystkich instytucji należących do systemu szkolnictwa wyższego, które raportują swoje dane.

Na podstawie raportu, który został przygotowany przez Ośrodek Przetwarzania Informacji, zostały przeanalizowane dane dotyczące liczby osób studiujących oraz predykcji tego, jak może zmieniać się ta liczba w kolejnych latach, w kolejnych dziesięciu latach – między rokiem 2024 a 2034. Rok 2024 dlatego, że ostatnim rokiem akademickim, jaki się rozpoczął, był rok akademicki 2024/2025. Jak przewiduje scenariusz, jest przewidywany lekki wzrost liczby studentów. W tej chwili mamy 1 230 000 studentów, a około roku 2027 powinno to być 1 mln 320 tys. studentów. Natomiast w roku 2029 będziemy już obserwowali ponowny spadek do około 1 mln 270 tys. studentów. Ten wzrost, który przewidywany jest około roku 2027, jest wynikiem kumulacji roczników, które rozpoczęły kształcenie na poziomie podstawowym. Jak pamiętamy, w pewnym momencie również sześciolatki bardzo licznie ruszyły do szkół, ale też była zmiana, jeśli chodzi o likwidację gimnazjów. W związku z tym mamy pewną kumulację. Jeśli chodzi o proporcję według płci, to w dalszym ciągu przewidujemy, że będzie to na korzyść kobiet. Kobiety chętniej podejmują wyzwanie studiowania i podejmują kształcenie na poziomie wyższym. Czyli będzie to ok. 200 tys. więcej kobiet w stosunku do mężczyzn.

W wyniku analizy danych przeprowadzonych również przez OPI można zauważyć, że wzrasta liczba osób studiujących wśród wszystkich osiemnastolatków w Polsce i będzie to do ok. 18% w roku 2027. Następnie przewidujemy znowu spadek, ponieważ to jest związane z liczbą osób, które podchodzą do matury i ewentualnie podejmują później studia. Ten spadek prognozowany jest do poziomu 5–6%, czyli do takiego stanu, jaki był w roku 2021. Prognozowany jest również spadek udziału podejmujących studia dziewczętnastolatków. W 2025 i 2026 r. prawdopodobnie też wzrośnie liczba studentów w grupie 20–26 lat. Jednocześnie prognozy sugerują, że zainteresowanie studiami wśród osób starszych będzie mniej więcej na tym samym poziomie.

Jeśli chodzi o rozłożenie geograficzne, to mamy tutaj stałą sytuację już od wielu lat i ona nie będzie się też zmieniać również wtedy, kiedy osiągniemy maksymalną liczbę studentów, czyli

w roku 2027. Najbardziej licznym pod względem liczby studentów województwem jest województwo mazowieckie, a następnie mamy województwo małopolskie, dolnośląskie, śląskie, wielkopolskie i pomorskie. Na końcu rankingu utrzymują się trzy województwa: lubuskie, świętokrzyskie i opolskie, czyli też województwa najmniej liczne, jeśli chodzi o populację mieszkańców. Jeżeli popatrzylibyśmy na miasta i metropolie, to najwięcej osób wciąż będzie studiowało w Warszawie, a za Warszawą jest Kraków, Wrocław, Poznań i Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, co też jest sygnałem, który został dostrzeżony przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej i który mówi też o konieczności położenia nacisku na rozwój mniejszych ośrodków i utrzymania uczelni wyższych również w takich ośrodkach.

Oprócz analiz typowo ilościowych wykonanych przez Ośrodek Przetwarzania Informacji, na zlecenie ministerstwa zostało również wykonane zadanie przez Instytut Innowacji i Technologii Sieci Badawczej Łukasiewicz pt. „Analiza trendów oraz wieloaspektowa ocena obszarów technologicznych kluczowych dla rozwoju gospodarki w kontekście niezbędnego rozwoju kadr”. Celem tego zadania i później raportu powstałego na podstawie tego zadania było przeprowadzenie kompleksowej analizy trendów technologicznych oraz identyfikacja i ocena kluczowych obszarów technologicznych w kontekście ich znaczenia dla długoterminowego rozwoju gospodarczego i społecznego Polski.

Zmiany demograficzne związane ze starzeniem się społeczeństwa są jednym z pięciu głównych wyróżnionych obszarów badawczych w tym raporcie. Ten raport zwraca również uwagę na transformację technologiczną, która obejmuje: cyfryzację, sztuczną inteligencję i automatyzację, zrównoważony rozwój gospodarczy i ekologiczny, fragmentację polityczną świata oraz problematykę stabilności i niestabilności społecznej. Rezultatem projektu ma być opracowanie zestawu praktycznych rekomendacji dotyczących kompetencji i kwalifikacji niezbędnych do wspierania rozwoju priorytetowych obszarów technologicznych. Będą one wskazywały kluczowe kierunki edukacyjne, specjalizacje oraz programy kształcenia, które będą odpowiadały na potrzeby gospodarki opartej na wiedzy i innowacji. Ostateczne rekomendacje będą służyły również do dostosowania systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego do przyszłych wyzwań, co oczywiście ma na celu wzmocnienie zdolności Polski w globalnej gospodarce.

Tu chciałam nadmienić, że zarówno raport, który przygotowało OPI, którego streszczenie w dużym skrócie przedstawiłam, jak również raport Instytutu Innowacji i Technologii, którego streszczenie w jeszcze większym skrócie przedstawiłam, został do podkomisji przesłany. Jest to naprawdę bardzo interesujący materiał, który polecam państwu uwadze. Nie jesteśmy w stanie omówić tego w całości, ale są tam informacje, które mogą być przydatne również w innych zakresach działalności.

W związku z tym, że mamy w tej chwili aktualne dane zarówno ilościowe, jak i jakościowe, będziemy zarówno przygotowywali się do zmian polityki naukowej państwa, jak i tworzyli strategię rozwoju szkolnictwa wyższego. W tej chwili przygotowujemy się do ewaluacji śródkresowej „Polityki naukowej państwa”, która jest dokumentem strategicznym wskazującym priorytetowe badania, a właściwie też cele w zakresie funkcjonowania całego systemu szkolnictwa wyższego. „Polityka naukowa państwa” podlega aktualizacji co pięć lat i ta, którą w tej chwili mamy, obowiązuje do lipca 2027 r. Ale żeby przygotować się do wprowadzenia nowego dokumentu, musimy przeprowadzić ocenę śródkresową. W tym dokumencie, czyli w „Polityce naukowej państwa”, jednym z priorytetów w obszarach badawczych jest demografia i rynek pracy. Tutaj z kolei wskazywane są wyzwania dotyczące starzejącego się społeczeństwa, spadek udziału osób pracujących, a jednocześnie stajemy przed wyzwaniem utrzymania dotychczasowego poziomu życia. Również i w naszym kraju musimy sprostać niekorzystnym trendom demograficznym, które przejawiają się m.in. w niskim współczynniku dzietności czy też spadku liczebności w grupie osób, które są w wieku produkcyjnym.

Kolejnym zagadnieniem, którego dotyczy „Polityka naukowa państwa” i które również jest związane z rozwojem społecznym czy też z wykorzystaniem nowych technologii, są wyzwania społeczne – migracje. I tutaj w aspekcie działalności Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego mamy do czynienia zarówno z osobami, które podejmują kształcenie na poziomie wyższym, a które przyjeżdżają do naszego kraju, aby takie kształcenie podjąć – jest to ok. 10% osób, które to kształcenie podjęły, szczegółowe dane są w raporcie OPI – jak również osobami, które przyjeżdżają w ramach prowadzenia czy chęci prowadzenia badań w naszym kraju i rozwoju swoich kompetencji.

„Polityka naukowa państwa”, jak przewidujemy, zostanie oceniona w ramach oceny śródkresowej w 2025 r. Oczywiście chcemy to też zrobić we współpracy ze środowiskiem naukowym. Rozpoczęły się również dyskusje na temat, jak powinien wyglądać dokument w przyszłości.

I czwarte zagadnienie, które chciałam poruszyć, to jest strategia rozwoju szkolnictwa wyższego. To jest nowe wyzwanie, które stoi przed ministerstwem. Ostatni dokument, który w pewnym sensie opisywał kierunki rozwoju szkolnictwa wyższego, był dokumentem, który koniec swojej działalności miał w roku 2020 i nie był on wykonany w ramach ministerstwa, tylko przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich, czyli przez KRASP, i Fundację Rektorów Polskich. W związku z tym, aby wyznaczyć nowe kierunki rozwoju dla całego szkolnictwa wyższego, również te, które będą brały pod uwagę niekorzystne zmiany demograficzne, które dotkną również szkolnictwo wyższe – trochę odsunięte w czasie w stosunku do szkolnictwa na poziomie podstawowym czy średnim, ale jednak zawsze do nas docierają – jest konieczność opracowania strategii rozwoju szkolnictwa wyższego. W ramach przystąpienia do prac został powołany zespół do spraw opracowania projektu strategii szkolnictwa wyższego. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele wszystkich uczelni. To znaczy rodzajów uczelni, bo wszystkich uczelni to byłoby ich bardzo dużo i zespół nie byłby zdolny do pracy. A więc przedstawiciele wszystkich rodzajów uczelni, a mianowicie: publicznych, niepublicznych, zawodowych, akademickich, medycznych, artystycznych, również tych, które nie są w nadzorze Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – ze względu na to, że chcieliśmy spojrzeć na to kompleksowo. Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego będzie dotyczyła i brała pod uwagę zarówno te wyzwania, które wynikają ze zmian demograficznych, jak i te, które są wynikiem rozwoju technologicznego. Musimy wskazać kluczowe działania, kluczowe kompetencje, które będą najważniejsze dla przyszłych pokoleń studentów, biorąc pod uwagę to, jak zmienia się w tej chwili funkcjonowanie globalnej gospodarki, do której musimy się dostosować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister, za przygotowanie tego materiału i informacje w tym zakresie. To są bardzo ważne dane i określone ważne kierunki.

Dotarł do nas pan Piotr Bartosiak, dyrektor Departamentu Kształcenia Zawodowego w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Bardzo serdecznie witamy pana dyrektora.

Teraz zrobimy taką formułę tej podkomisji, że najpierw posłuchamy przedstawicieli ministerstw, a potem przejdziemy do dyskusji. Dlatego w tym miejscu bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Edukacji Narodowej o przedstawienie informacji we własnym zakresie. Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Edukacji Narodowej Piotr Bartosiak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Dzień dobry państwu.

Szanowna podkomisjo, szanowni państwo, działania Ministerstwa Edukacji Narodowej są także ukierunkowane na dostosowanie kształcenia zawodowego na poziomie ponadpodstawowym do potrzeb rynku pracy. I myślę, że przede wszystkim warto podkreślić na wstępie, że potencjał kadrowy kształcenia zawodowego jest analogiczny do potencjału szkolnictwa wyższego, ponieważ w kształceniu zawodowym mamy również ok. 1 mln 200 tys. uczniów razem – w branżowych szkołach pierwszego stopnia, drugiego stopnia, technikach oraz szkołach policealnych. Zdecydowana większość uczniów kształci się w technikach – ponad 700 tys. osób.

Jeżeli chodzi o pracę Ministerstwa Edukacji Narodowej, to została uruchomiona reforma programowa kształcenia zawodowego dotycząca właśnie dostosowania tego kształcenia do potrzeb, oczekiwań rynku. I co ważne, to wszystko prowadzone jest we współpracy z branżami. Powołaliśmy zespoły branżowe, z którymi od listopada ubiegłego roku zaczęliśmy spotkania branżowe dotyczące określenia potrzeb branż w zakresie zmian w kształceniu zawodowym, zmian zarówno jeżeli chodzi o zawody, kwalifikacje, umiejętności, jak i o proces kształcenia zawodowego. Ważnym aspektem jest to, że zidentyfikowaliśmy ok. 300 organizacji branżowych, z którymi na bieżąco, co tydzień prowadzimy konsultacje w zakresie właśnie szkolnictwa branżowego. Za nami jest siedem takich spotkań z branżami. One dotyczyły odnawialnych źródeł energii, dotyczyły mechaniki precyzyjnej, ogrodnictwa, florystyki, architektury krajobrazu, rynku nieruchomości. W tej chwili po każdym takim spotkaniu prowadzimy nabór ekspertów branżowych do prac przy podstawach programowych kształcenia w zawodach. Razem z branżami i z przedstawicielami szkolnictwa będziemy wprowadzali zmiany w zawodach już

istniejących – po to, by odzwierciedlić tam umiejętności cyfrowe i zielone, ale także by zmienić ofertę kształcenia zawodowego na taką, która z jednej strony będzie odpowiadała potrzebom pracodawców, a z drugiej będzie atrakcyjna dla osób młodych. I tutaj mamy zaplanowany przegląd wszystkich podstaw programowych.

Mamy w systemie kształcenia zawodowego 238 zawodów. I, tak jak powiedziałem, siedem spotkań za nami, osiemdziesiąt takich spotkań przed nami. Ale te prace są prowadzone na bieżąco i te prace programowe są też kontynuowane zaraz po tych spotkaniach branżowych. Pierwszym efektem tych prac jest chociażby wprowadzenie nowego zawodu. Od września tego roku do szkół trafi zawód: technik rynku nieruchomości. Jest to odpowiedź na potrzeby branży – gospodarki nieruchomościami. Kolejne propozycje zawodów pojawiają się na tych cotygodniowych spotkaniach z branżami, więc oferta szkolnictwa branżowego zostanie poszerzona i te zawody będą pozwalały na to, by rzeczywiście branże były – brzydko mówiąc – zaopatrzone w odpowiednie kadry, takie, jakich oczekują.

Kolejna kwestia to zaangażowanie przedstawicieli branż w prognozowanie zapotrzebowania na zawody. Bo to nie tylko zapotrzebowanie tu i teraz, ale także zapotrzebowanie w dłuższej perspektywie czasu. Corocznie ogłaszamy prognozę zapotrzebowania na zawody, na pracowników, w zasadzie w zawodach szkolnictwa branżowego tworzymy tzw. listę krajową potrzeb w zakresie tych zawodów. Obecnie jest to 35 zawodów. Tam są zawody przekrojowe dla różnych branż – związane z automatyką, robotyką, mechatroniką, z programowaniem. To narzędzie jest o tyle ważne, że na tej podstawie szkoły corocznie podejmują decyzję o uruchamianiu kształcenia w zawodach i ze środków budżetu państwa jest wyższe finansowanie w tych zawodach, które są uznane za szczególnie istotne na krajowym rynku pracy.

W tym roku po raz pierwszy w tym narzędziu wprowadziliśmy też rozwiązanie, które pozwala na odzwierciedlenie zapotrzebowania regionalnego. Została również utworzona lista zawodów, na które jest szczególne zapotrzebowanie w poszczególnych województwach. A są to inne zawody niż te diagnozowane przekrojowo w całym kraju. Dla przykładu w województwie warmińsko-mazurskim takim zawodem jest technik przemysłu jachtowego. Związane jest to z silną koncentracją branży jachtowej w tamtym województwie. Podobnie w innych województwach też takie zawody są wskazane. I te zawody, które w województwach są uznane za szczególnie potrzebne, będą wyżej finansowane – ok. 2,5 tys. zł więcej na każdego ucznia ze środków budżetu państwa.

Chcemy także wzmacniać doradztwo zawodowe w szkołach podstawowych, bo od tego doradztwa zależy wybór młodzieży co do dalszego kształcenia w szkołach ponadpodstawowych. Chcielibyśmy wkrótce zaproponować włączenie doradców zawodowych do katalogu specjalistów, których każda szkoła podstawowa obowiązkowo zatrudnia – czy to pedagogów czy psychologów – żeby doradcy zawodowi mogli się znaleźć w tym katalogu i by szkoła mogła korzystać z tego katalogu specjalistów.

Kolejna kwestia to monitoring karier absolwentów. On rozwijany jest od kilku lat, natomiast w tym systemie brakowało nam danych dotyczących tych absolwentów, którzy korzystają z ubezpieczenia w KRUS, ale także tych, którzy podejmują pracę na umowach cywilnoprawnych. Przygotowaliśmy też zmiany ustawowe, które pozwolą nam posiadać informacje o takich absolwentach i na tej podstawie też dokonywać pewnych modyfikacji w systemie kształcenia. Ale jest to też bardzo istotna informacja dla organów prowadzących szkoły, jak wygląda sytuacja absolwentów danej szkoły.

Następny ważny wątek z punktu widzenia rynku pracy to jest uregulowanie kwestii niepełnoletnich absolwentów branżowych szkół pierwszego stopnia. W ustawie o rynku pracy proponowaliśmy zmiany, które będą dotyczyły ustawy o praktykach absolwenckich i pozwolą absolwentom szkół branżowych, którzy mają 17 lat w chwili ukończenia szkoły (jest to dosyć znaczna grupa absolwentów), by mogli kontynuować kształcenie u pracodawców w ramach praktyk absolwenckich i by – dzięki uprzejmości resortu pracy – pracodawcy mogli skorzystać z tego tytułu ze środków Funduszu Pracy, jeżeli chodzi o dofinansowanie kosztów kształcenia takich absolwentów

I kolejna, myślę, że istotna, kwestia dotycząca zmian w dofinansowaniu pracodawcom kosztów kształcenia – tu z kolei nasze działania z Ministerstwem Rozwoju i Technologii. Zmieniliśmy ustawę – Prawo oświatowe i zmieniliśmy też sposób dofinansowania pracodawcom kosztów kształcenia młodocianych pracowników. Określiliśmy kwotę tego dofinansowania. W tej chwili kwota bazowa nie wynosi 8081 zł, ale 10 824 zł z tytułu wykształcenia młodocianego pracownika. A w zawodach, o których wspominałem, czyli w zawodach szczególnie istotnych na krajowym

rynku pracy, ta kwota wzrosła z 10 000 zł do 13 394 zł. Ponadto pracodawcy obecnie będą mogli otrzymywać część dofinansowania, czyli 75% kwoty dofinansowania, z tytułu przystąpienia ucznia do egzaminu czeladniczego bądź egzaminu zawodowego. Natomiast pozostałe 25% kwoty będą mogli uzyskać po zdaniu tych egzaminów odpowiednio przez młodocianego pracownika.

Pracujemy również nad pozyskaniem odpowiednich kadr do kształcenia zawodowego. Bo wiadomo, że samo kształcenie zawodowe to nie tylko uczniowie, ale też przede wszystkim kadra, która to kształcenie prowadzi. We współpracy z uczelniami uruchomiliśmy studia podyplomowe w zakresie nowo wprowadzonych zawodów – przygotowanie do prowadzenia zajęć w tych zawodach. I to są studia z zakresu elektromobilności dla nauczycieli zawodu oraz z zakresu gospodarki odpadami. A obecnie przygotowujemy program wsparcia ze środków europejskich, który pozwoli nam na pozyskanie nauczycieli kształcenia zawodowego w tych branżach, które są szczególnie istotne z punktu widzenia rynku pracy, a w których występują problemy kadrowe w kształceniu zawodowym. Myślę, że to tyle tak przekrojowo. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Bardzo dziękuję za ten materiał.

Poproszę teraz panią dyrektor Małgorzatę Mikę z Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej o przedstawienie informacji we własnym zakresie. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Mika:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o działania Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, to głównie zajmujemy się zarządzaniem środkami europejskimi i wybieramy te inwestycje, te projekty i konkursy, które tak naprawdę mogą realizować właśnie najbardziej pozytywne efekty, dzięki którym będą w obliczu tych negatywnych skutków zmian demograficznych...

Na potrzeby podkomisji przejrzelśmy nasz program „Fundusze europejskie dla rozwoju społecznego”, bo on zajmuje się zarówno rynkiem pracy, edukacją, szkolnictwem wyższym, jak również włączeniem społecznym, integracją. I przygotowaliśmy dla państwa taki zestaw dziewięciu działań, przedsięwzięć, które mogą wpisywać się, które wpisują się tak naprawdę w temat transformacji zarówno krajowego rynku pracy, jak i sektorów edukacji i szkolnictwa wyższego właśnie w obliczu negatywnych skutków zmian demograficznych.

W programie „Fundusze europejskie dla rozwoju społecznego” mamy dziewięć instytucji pośredniczących (w większości są to resorty) i te dziewięć instytucji pośredniczących nadzoruje działania we własnym zakresie. Między innymi wśród tych dziewięciu instytucji mamy Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości.

I jeżeli chodzi o te działania, te dziewięć działań, to mam siedem działań, które dotyczą właśnie działań Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jeżeli mogę, to rozpocznę przede wszystkim od programu „Aktywny maluch” na lata 2022–2026. Tutaj nabór wniosków został już zakończony. Generalnie program ten ma na celu stworzenie ponad 100 tys. nowych miejsc opieki nad najmłodszymi dziećmi. Ten program łączy w sobie trzy źródła finansowania: Europejski Fundusz Społeczny, finansowanie krajowe i finansowanie z „Krajowego planu odbudowy”.

Kolejnym projektem Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, który wpisuje się w dzisiaj omawianą tematykę, jest projekt „Opracowanie i wdrożenie systemu strategicznego prognozowania zapotrzebowania na umiejętności w obszarze zielonej i cyfrowej gospodarki”. Głównym celem tego projektu jest usprawnienie w identyfikacji skali zapotrzebowania na te umiejętności, które są potrzebne w cyfrowej zielonej gospodarce w Polsce w perspektywie aż do 2050 r. Generalnie chodzi o to, żeby w efekcie projektu powstał system informatyczny, który będzie integrował dane, które będą dostępne w istniejących systemach, tak żeby prognozować popyt na umiejętności zielone i cyfrowe i stworzyć system monitorowania dostarczania tych umiejętności, zrównoważyć popyt z podażą.

Kolejnym projektem jest również projekt Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jest to wypracowanie rozwiązań, które służą przeciwdziałaniu migracji osób młodych z terenów dotkniętych depopulacją. Głównym celem projektu jest wypracowanie rozwiązań programowych i legislacyjnych, w tym również instrumentów rynku pracy, a także stworzenie zachęt skierowanych do osób młodych, tak żeby chciały pozostawać na terenach dotkniętych depopulacją.

Kolejnym projektem jest projekt Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, który jest realizowany w partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim. Jest to „Bilans kapitału ludzkiego”. Głównym celem tego projektu jest cykliczne monitorowanie zasobu kapitału ludzkiego na polskim rynku pracy oraz monitorowanie czynników, które odpowiadają za jego rozwój. Wyniki badań mają dostarczyć informacji na temat potrzeb pracodawców – ze szczególnym uwzględnieniem tych pracodawców, tych przedsiębiorców – które dotyczą pracowników i ich umiejętności oraz właśnie przewidzenia, jakie będą kierunki zmian na rynku pracy.

Kolejnym projektem jest konkurs Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości „Akademia HR”. Konkurs ten dotyczy wsparcia szkoleniowego i doradczego dla mikro-, małych i średnich oraz dużych przedsiębiorstw w obszarze human resources, czyli w związku ze zmianami demograficznymi, które zachodzą na rynku pracy. Przedsiębiorcy będą mogli przygotować się na zmiany, które nas czekają, dostosować swoje systemy HR w tym zakresie, skorzystać z usług doradczych i szkoleniowych.

Kolejnym konkursem jest konkurs Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, który dotyczy wzmocnienia dialogu społecznego w zakresie aktywnego i zdrowego starzenia się pracowników w miejscu pracy. Zgodnie z założeniami tego konkursu organizacje partnerów społecznych reprezentujące związki zawodowe i pracodawców wypracują ok. 30 pakietów dobrych praktyk – propozycji rozwiązań legislacyjnych w obszarze zdrowego i aktywnego starzenia się pracowników w środowisku pracy. Część z tych rozwiązań zostanie przetestowana w praktyce w ramach pilotażu, a następnie będą rozpowszechniane, upowszechniane, tak aby mogło z nich skorzystać jak najwięcej pracodawców i pracowników.

Kolejnym konkursem jest konkurs Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na wsparcie polskich pracodawców, którzy zatrudniają cudzoziemców, poprzez optymalizację procesów rekrutacji. W tym projekcie przewiduje się analizę potencjału migracyjnego wybranych państw trzecich oraz doświadczeń innych państw w związku z zarządzaniem migracją zarobkową, przygotowanie rekomendacji dla administracji rządowej oraz zagraniczne targi pracy z udziałem polskich pracodawców.

Kolejnym konkursem jest konkurs Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na standaryzację obsługi cudzoziemców w publicznych służbach zatrudnienia. W tym projekcie przewiduje się wypracowanie i koordynację procesu wdrożenia modelu obsługi cudzoziemców przez publiczne służby zatrudnienia.

Kolejnym projektem jest projekt Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w partnerstwie z Komendą Główną Ochotniczych Hufców Pracy pod nazwą „Working and living in Poland”. Ma to być wielokanałowa platforma obsługi cudzoziemców. Projekt przewiduje tworzenie możliwości uzyskania w jednym miejscu kompleksowej informacji w różnorodnej formie: czat, rozmowa, informacja pisemna o zasadach zatrudniania i życiu codziennym w Polsce, która będzie skierowana zarówno do cudzoziemców, jak i do pracodawców.

Te konkursy i projekty wpisują się w tematykę, której dzisiaj poświęcona jest podkomisja w obszarze rynku pracy i edukacji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor. Wszystkie informacje przedstawione dotąd są bardzo ważne i pokazują jednak, jak zmieniają się działania ministerstwa w zależności od tego, co dzieje się na zewnątrz. Oczekiwania i rynku, i pracowników są brane pod uwagę. I to jest istotne. Tak że bardzo dziękuję jeszcze raz pani dyrektor.

Bardzo proszę o przedstawienie informacji przedstawiciela Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Gospodarczego i Analiz Ministerstwa Rozwoju i Technologii Monika Krupa-Leończyk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Chciałabym przede wszystkim przedstawić państwu pryzmat, z jakiego patrzy Ministerstwo Rozwoju i Technologii na edukację i problemy demograficzne. Jesteśmy w stałym kontakcie z przedsiębiorcami i ich potrzeby wynikające z niedoborów na rynku pracy staramy się na wszelkich gremiach i przekazywać do instytucji, i być takim pośrednikiem również tych wniosków. Przede wszystkim zwracamy uwagę na edukację. Edukacja od wczesnych lat jest ważna właśnie po to, żeby rozszerzać i dostosowywać potrzeby rynku pracy, które się zmieniają, do tej edukacji albo odwrotnie – edukację do potrzeb rynku pracy.

Ministerstwo przede wszystkim włącza się w działania rządu w zakresie transformacji edukacji. W szczególności jest to edukacja zawodowa dla potrzeb polskiej gospodarki. Razem z innymi resortami współpracujemy w zakresie systemu formalnego kształtowania zawodowego. Oczywiście nie jesteśmy resortem wiodącym dla tych działań, natomiast jesteśmy aktywnym uczestnikiem, o czym również tutaj pan dyrektor m.in. wspominał. Wnioskujemy do ministra edukacji narodowej o wpisywanie do klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego nowych zawodów, w zakresie których powinno odbywać się kształcenie w systemie oświaty, lub składamy wnioski o modernizację kształcenia w już istniejących zawodach. Ma to na celu dostosowanie kształcenia zawodowego do zmieniającego się rynku pracy, co wynika m.in. z postępu technologicznego albo rozwoju cyfrowego, chociażby również w zakresie aspektów środowiskowych, klimatycznych. Nasze wnioski są konsultowane z organizacjami pracodawców i przedstawicielami przedsiębiorstw, z samorządami gospodarczymi, stowarzyszeniami branżowymi i innymi zainteresowanymi podmiotami.

W ostatnich latach umożliwiliśmy kształcenie w nowych zawodach, jak technik spawalnictwa, technik robotyk, technik stylisty, podolog, technik izolacji przemysłowych, technik przemysłu drzewnego, operator maszyn i urządzeń przemysłu drzewnego. Z naszej inicjatywy unowocześniono też kształcenie operatorów obrabiarek skrawających i elektromechaników pojazdów samochodowych.

Uczestniczymy, jak zostało wspomniane, w spotkaniach branżowych organizowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej z przedstawicielami poszczególnych sektorów gospodarki mających na celu omówienie ich potrzeb edukacyjnych i kadrowych oraz przyszłości kształcenia zawodowego i zaspokajających potrzeby rynku pracy. Uczestniczymy w przeglądach podstaw programowych kształcenia w poszczególnych zawodach, włączamy kwalifikacje wolno-rynkowe i sektorowe do zintegrowanego systemu kwalifikacji. Do końca 2024 r. włączyliśmy 89 kwalifikacji. Stworzony przez MEN zintegrowany system kwalifikacji umożliwia potwierdzanie nabytych w życiu kompetencji zawodowych bez względu na tryb nauki i uzupełnianie braków tylko w obszarach, gdzie wiąże się to z wymaganiami potencjalnego pracodawcy i charakterem wykonywanej pracy.

Ministerstwo Rozwoju i Technologii wspiera także organizacyjnie czy obejmuje honorowym patronatem programy związane z edukacją ekonomiczną. Ponieważ to jest obszar, który... Wierzymy, że laureaci takich konkursów i inicjatyw będą wspierać naszych przedsiębiorców, którzy są ważną częścią gospodarki, będą przyszłymi liderami kadr nowoczesnej gospodarki, do której zmierzamy nieuchronnie. Edukacja ekonomiczna młodzieży i kształtowanie postaw przedsiębiorczych jest najlepszym rozwiązaniem dla jakości życia społeczeństwa w przyszłości, gdyż przedsiębiorczość, zwłaszcza ta najmniejsza, to silnik naszej gospodarki.

Przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Technologii aktywnie uczestniczą również w zespole roboczym do spraw działań edukacyjnych w zakresie funkcjonowania rynku finansowego Rady Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów, którego działania skupiają się na promowaniu edukacji finansowej oraz wspieraniu postaw przedsiębiorczych. Poza tym dostrzegamy rolę specjalnych stref ekonomicznych w tym zakresie. Aktywność stref w zakresie edukacji to m.in. tworzenie klas patronackich i programów nauczania. Wiele stref współpracuje ze szkołami zawodowymi i technikami, obejmując patronatem wybrane klasy. Programy nauczania są dostosowane do wymagań pracodawców działających w danych strefach. Zwiększa to szansę absolwentów na zatrudnienie w tym obszarze, tworzenie nowych kierunków kształcenia. Dzięki strefom szkoły dostosowują swoje programy nauczania do wymagań rynku, powstają nowe kierunki kształcenia – zgodne z potrzebami lokalnych przedsiębiorców, następuje także zwiększenie atrakcyjności szkolnictwa zawodowego. Współpraca z przedsiębiorstwami ze stref sprawia, że szkolnictwo zawodowe staje się bardziej atrakcyjne dla młodzieży. Jeżeli chodzi o wsparcie dla szkół i nauczycieli, niektóre strefy inwestują w wyposażenie pracowni szkolnych, organizują szkolenia dla nauczycieli, wspierają finansowo rozwój kierunków kluczowych dla lokalnego rynku, poza tym odbywa się organizacja konkursów i wydarzeń edukacyjnych, współpraca z uczelniami i centrami badawczo-rozwojowymi. Niektóre strefy rozwijają współpracę między szkolnictwem zawodowym a uczelniami technicznymi, instytutami badawczymi, co ułatwia później absolwentom przejście do wyższej edukacji i podnoszenie kwalifikacji.

W ministerstwie w ramach programu podejmujemy również decyzje o wspieraniu inwestycji w ramach kryteriów związanych z edukacją. Należy wskazać, że zgodnie z ustawą o wspieraniu nowych inwestycji decyzję o wsparciu wydaje się na realizację nowej inwestycji, która spełnia

kryteria ilościowe i jakościowe. Wśród kryteriów jakościowych znajdują się kryteria wspierania zdobywania wykształcenia i kwalifikacji zawodowych oraz współpracy ze szkolnictwem branżowym, które przedsiębiorca może spełnić takimi działaniami jak współpraca z branżami, z branżowymi szkołami pierwszego stopnia, branżowymi szkołami drugiego stopnia, technikami, szkołami policealnymi, centrami kształcenia zawodowego, placówkami kształcenia ustawicznego lub uczelniami, polegająca na organizowaniu pracy lub staży, oferowaniu pozaszkolnych zajęć edukacyjnych mających na celu uzyskanie, uzupełnienie lub doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych, przekazaniu na potrzeby szkoły, centrum kształcenia zawodowego, placówki kształcenia ustawicznego lub uczelni maszyn oraz narzędzi, stworzeniu klasy patronackiej lub laboratorium czy kształceniu dualnym. Model dualny, łączący naukę w szkole z pracą w przedsiębiorstwie, cieszy się coraz większym zainteresowaniem w strefach. Często współpracują one z przedsiębiorcami w celu wdrożenia tego systemu. Prowadzi to do lepszego dopasowania kompetencji uczniów do potrzeb rynku. To tak w skrócie.

Jeśli możemy, to jeszcze krótka informacja o działaniach w zakresie rzemiosła. Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Rozwoju i Technologii Zbigniew Wojciechowski:

Dzień dobry. Zbigniew Wojciechowski.

Kontynuuję kwestię rzemiosła. Pan dyrektor Bartosiak już o tym wspomniał, jedna z istotnych zmian, która się zadziała – zmieniły się zasady dofinansowania pracodawcom kosztów kształcenia. Dotychczas było tak, że pracodawca 100% dofinansowania otrzymywał tylko wtedy, jeśli jego uczeń zdał pozytywnie egzamin, co zniechęcało wielu pracodawców do kształcenia młodych ludzi. Taki argument, który często był podnoszony, że „oczywiście mogę przekazać najlepiej swoją wiedzę uczniowi, natomiast nie mam wpływu stuprocentowego, jak ten uczeń zda i czy ten uczeń zda egzamin”. Tak jak wspomniał pan dyrektor, zostało to zmienione – 75% w przypadku przystąpienia egzaminu. Mamy nadzieję, że to pozytywnie wpłynie, zachęci pracodawców z rzemiosła do kształcenia młodych ludzi.

Jeszcze dwie istotne zmiany. Po pierwsze, aktualnie w Sejmie, właściwie chyba nawet jutro, będzie pierwsze czytanie tzw. ustawy deregulacyjnej. To jest druk 1108, który zakłada m.in. w zakresie rzemiosła rozszerzenie możliwości wprowadzenia prawnych form działania w rzemiośle także o spółki kapitałowe, co było postulatem od lat podnoszonym przez środowisko rzemiosła. Jutro będzie pierwsze czytanie tego projektu. Wspomnę również, że od 2021 r. funkcjonuje rządowy program „Polski inkubator rzemiosła”, z którego m.in. finansowane są: promocja i rozwój kształcenia dualnego w rzemiośle, liczne szkolenia, wsparcie zarówno izb rzemieślniczych, jak i samych uczniów, promocja różnych wydarzeń, specjalistyczne szkolenia zawodowe dla uczniów. Jest to również taki program, który ma na celu promować rozwój rzemiosła. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Bardzo dziękuję pani dyrektor i panu dyrektorowi za wyczerpującą informację.

Jest z nami pani dyrektor Ewa Flaszyńska z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Pani dyrektor, zechciałaby pani zabrać głos? Bo tutaj wielokrotnie padała nazwa ministerstwa. Tak że bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Ewa Flaszyńska:

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie.

Co prawda my nie byliśmy wymienieni w piśmie z prośbą o przedstawienie informacji... Chciałabym tylko podziękować koleżankom i kolegom z innych ministerstw, którzy pozytywnie w swoich wypowiedziach wymieniali Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Tak właściwie, jeśli my mówimy o edukacji dla rynku pracy, to faktycznie te działania, które akurat realizuje nasze ministerstwo w Departamencie Rynku Pracy, to głównie działania dla osób dorosłych. Dla osób w wieku szkolnym część przepisów znalazło się w nowo przyjętej, uchwalonej przez Sejm 20 marca, ustawie o rynku pracy w służbach zatrudnienia – o tym dzisiaj też już była mowa. I na pewno to, co jest realizowane głównie przez wojewódzkie urzędy pracy, czyli doradztwo zawodowe również dla szkół w zakresie przygotowania przyszłych kadr na potrzeby pracodawcy.

Natomiast my dwa tygodnie temu rozmawialiśmy na naszej podkomisji do spraw rynku pracy i też przytaczałam różne nowe zapisy ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia. Może więc tylko powiem w dwóch zdaniach to, co dzisiaj jeszcze nie było powiedziane. Bo dzisiaj nie mówiliśmy o tym, co robi Instytut Badań Edukacyjnych, który cały czas realizuje program dotyczący zintegrowanego systemu kwalifikacji i wprowadzania nowych kwalifikacji do systemu kwalifikacji. A my w ustawie o rynku pracy i służbach zatrudnienia wprowadziliśmy umożliwienie osobom bezrobotnym i poszukującym pracy zdobywania i uzupełnienia kwalifikacji również z tego systemu. To znaczy chcąc wykorzystać dorobek kolegów i koleżanek z IBE i z Ministerstwa Edukacji Narodowej, wprowadziliśmy po prostu możliwość szkolenia w zakresie kwalifikacji, które są nie tylko dostępne w systemie szkolnym, ale również tych, które... Tak, żeby wykorzystać te, które są w tym zintegrowanym systemie kwalifikacji.

Ustawa wprowadza również nowy instrument, tzn. to jest stary nowy instrument. Ja to tak nazywam, dlatego że niektóre instrumenty, które już funkcjonują właściwie od kilkudziesięciu lat, napisaliśmy na nowo. Na przykład „Staż plus”, czyli możliwość potwierdzenia nabycia wiedzy i umiejętności przez osobę, która odbywa staż u pracodawcy od trzech do sześciu miesięcy. Ale w czasie tego stażu pracodawca pozwala jej również uczestniczyć w jakichś formach uczenia się, czyli po prostu zdobywania nie tylko doświadczenia zawodowego, ale też wiedzy. I pracodawca będzie otrzymywał jako organizator stażu premię.

Wprowadziliśmy również bon na kształcenie ustawiczne, który będzie – jak ustawa wejdzie w życie – nie tylko dla osób bezrobotnych, ale też w ogóle dla osób poszukujących pracy. Bon bez względu na wiek będzie mógł być przeznaczony na różnego rodzaju kursy, szkolenia, studia podyplomowe i będzie mógł być wykorzystywany do tego, aby każdy z nas mógł kształcić się ustawicznie.

Wprowadziliśmy również różne zmiany, które z zewnątrz mogą wydawać się małymi zmianami albo niewielkimi, ale one mają znaczenie, jeśli mówimy o rynku pracy. Na przykład – to pandemia szczególnie pokazała – osoby korzystające ze stażu niekoniecznie chcą korzystać z tego stażu tak, jak pracuje osoba dorosła, czyli 40 godzin tygodniowo. Ponieważ mamy do czynienia na przykład również z osobami młodymi, które w jakiś sposób kontynuują naukę. Mamy do czynienia z kobietami, które wychowują dzieci. I tutaj wprowadziliśmy – bo tego nie było – możliwość elastycznego korzystania ze stażu. Czyli staż ten może być skrócony u pracodawcy na przykład do 20 godzin lub też można z niego korzystać na przykład hybrydowo. Dlatego że obecnie wiele zawodów – to też szczególnie pokazała pandemia – wykonywanych jest niekoniecznie w miejscu pracy, ale też w domu, na przykład zawody związane z informatyzacją. I one również mogą odbywać się pod pewnym kierownictwem opiekuna stażu.

Z rzeczy, o których jeszcze warto tutaj powiedzieć, to cały czas, bo to od lat, prognozujemy i przewidujemy, jakie zawody będą potrzebne. Czyli ministerstwo przygotowuje wspólnie... Akurat normalnie to zlecamy Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Krakowie, który takie badanie dla nas wykonuje i zbiera z całej Polski wyniki. To badanie nazywa się „Barometr zawodów”. To jest prognoza na kolejny rok, czyli w tym roku jest prognoza z ubiegłego roku. Jest to badanie jakościowe przygotowywane na poziomie powiatów i województw. I w toku dyskusji uczestnicy tego badania udzielają odpowiedzi na dwa pytania. Pierwsze pytanie to: „Jak zmieni się zapotrzebowanie na pracowników w danym zawodzie w nadchodzącym roku?”. I drugie pytanie: „Jak będzie się kształtować relacja między dostępną siłą roboczą a zapotrzebowaniem na pracowników w danym zawodzie? Czy wystąpi deficyt poszukujących pracy? Czy ich nadwyżka? Czy może popyt i podaż zrównoważą się?”. I ponieważ kiedyś przeprowadzane przez ministerstwo dwa badania się dublowały, od jednego z nich – od badania zawodów deficytowych i nadwyżkowych – na ten rok odstepiliśmy. To badanie jest bardziej dokładne. Korzysta z wiedzy eksperckiej różnych, że tak powiem, interesariuszy, czyli i związków zawodowych, i przedstawicieli pracodawców, i różnych organizacji, które uczestniczą w tym badaniu na poziomie powiatu.

Na ten rok w tym badaniu zdefiniowaliśmy deficyty kadrowe w 23 zawodach. Są to: dekarze i blacharze budowlani, elektrycy, kierowcy autobusów, kierowcy samochodów ciężarowych, lekarze, magazynierzy i nauczyciele różnych zawodów, ale też zawody medyczne – obok lekarzy są to pielęgniarki i położne, psychologzy, psychoterapeuci, robotnicy budowlani, samodzielni księgowi, spawacze oraz pojawiają się nam już pracownicy służb mundurowych.

I mówię o tym dlatego, że korzystając z badań prognostycznych na poziomie zarówno powiatu, jak i na poziomie województwa – województwa bardziej, bo na poziomie województwa

kształtuje się również planowanie w różnych zawodach – każdy może posiłkować się tym, przewidując kształcenie w poszczególnych szkołach czy otwierając nowe kierunki. To tak w największym skrócie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor.

W tym momencie otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Posel Stanisław Szwed (PiS):

Szanowni państwo, od wielu lat prowadzimy dyskusję na ten temat. To jest kwestia oczekiwań pracodawców z dopasowaniem do nauki, do oświaty zarówno na poziomie szkół średnich, jak i szkół wyższych. Pani dyrektor Flaszyńska mówiła o „Barometrze zawodów” – bardzo ważne badania. One są prowadzone już od ponad dziesięciu lat. Wtedy widzimy, jak w poszczególnych nawet powiatach występują niedobory, jeśli chodzi o zawody, na które oczekują przedsiębiorcy.

I pytanie chyba do pani minister, bo tu jest najwyżej umocowana z wszystkich przedstawicieli ministerstw: czy te wszystkie badania, które są wykonywane w poszczególnych resortach, bo mieliśmy tutaj właściwie przedstawione działania czterech resortów – czy one się wzajemnie widzą? Bo z tym jest zawsze największy problem, że każdy z resortów robi badania, przedstawia, a te badania później jakoś tam umykają. Czyli my robimy swoje, ministerstwo rodziny swoje, nauka swoje i oświata swoje. Czy to w jakiś sposób, nie wiem, czy w tej strategii, o której mówiła pani minister, będzie koordynowane? Bo to jest od wielu, wielu lat ten sam problem, że – tutaj chyba byli wymieniani przedstawiciele pracodawców, to może odniosą się do tego – na spotkaniach z pracodawcami to jest najczęściej poruszany temat, że nauka i oświata nie nadąża za zapotrzebowaniem ze strony pracodawców. Oczywiście rozumiemy, że ten proces nauczania nie jest jednoroczny, tylko wieloletni, ale już wiemy, że wchodzi sztuczna inteligencja, wielozawodowość, te niesłychanie duże wyzwania, na podjęcie których oczekują przedsiębiorcy, jeśli chodzi o sytuację na rynku pracy.

Pani dyrektor wymieniała 23 zawody deficytowe. One się powtarzają – kierowcy, pielęgniarzy. Bo to mniej więcej ten sam problem od wielu, wielu, wielu lat, mimo że choćby ostatnio, jeśli chodzi o zawód pielęgniarzy i położnych, jest zdecydowany wzrost wynagrodzenia w tym zawodzie, czyli oferta w tej chwili jest zdecydowanie lepsza. Nie wiem, jaki jest w tej chwili nabór, jeśli chodzi o te zawody, bo zawód pielęgniarzy to już wyższe wykształcenie – czy jest większy nabór, czy nie jest większy. Ale wracam do tego pytania: czy poszczególne resorty m.in. widzą i też na przykład korzystają z tego, o czy mówiła pani dyrektor Flaszyńska, choćby z „Barometru zawodów”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zabrać głos w tym miejscu? To pani minister. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki Szkolnictwa Wyższego Maria Mrówczyńska:

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, panie pośle, oczywiście badania, które są prowadzone w innych resortach, też są dla nas widoczne. Otrzymujemy raporty, nanosimy swoje uwagi, ale też wykorzystujemy do tworzenia dokumentów strategicznych, takich jak „Polityka naukowa państwa” czy strategia rozwoju szkolnictwa wyższego. To, że widać wyniki takich badań, ma też odzwierciedlenie w konkursach, jakie prowadzimy. Bo może wspomnę o dwóch konkursach. W jednym konkursie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – „Kształcenie na potrzeby branż kluczowych” były wyszczególnione branże kluczowe, które zostały objęte wsparciem. To znaczy uczelnie mogły uruchomić kształcenie dla branż kluczowych, to jest energetyka odnawialna, rolnictwo, przemysł spożywczy, przemysł lotniczy i kosmiczny oraz transport. Pula w konkursie wynosiła 200 mln zł. W tej chwili jesteśmy już po drugim etapie oceny wniosków w konkursie „Kształcenie na potrzeby gospodarki”. Tam z kolei jest 670 mln zł w ramach konkursu.

Posiłkujemy się nie tylko badaniami robionymi przez resorty. Wiadomo, że uczelnie mają bardzo dużą autonomię, więc programy studiów, które są opracowywane na uczelniach, ale także i decyzje o tym, jakie kierunki studiów są uruchamiane, to jest wyłączna kompetencja uczelni. Niemniej jednak uczelnie o charakterze zawodowym bardzo dobrze dostosowują się do lokalnych rynków pracy i do tego, jakie jest zapotrzebowanie na danym rynku. Ale jednocześnie

uczelnie akademickie idą w nowe formy kształcenia. Takim przykładem mogą być studia dualne, które bez wsparcia gospodarki, bez wsparcia pracodawców nie miałyby szansy powodzenia ze względu na to, że tam program studiów jest realizowany zarówno na uczelniach, jak i u pracodawcy. Wobec tego też uczelnie dostosowują się do tego, co jest wymagane czy czego potrzebuje rynek pracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Czy ktoś z państwa gości zaproszonych chce zabrać głos? Bardzo proszę. Tylko proszę się przedstawić, bo to będzie nagrywane.

Ekspert Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej Michał Śliwiński:

Dzień dobry. Michał Śliwiński, ekspert Pracodawców RP.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna podkomisjo, szanowni państwo, jako reprezentant środowiska pracodawców chciałbym ponownie podnieść kwestię niedoboru kadrowego, jeśli chodzi o nauczycieli przedszkolnych. I tu patrzę na reprezentantów szkolnictwa wyższego, jak i Ministerstwa Edukacji Narodowej, ponieważ wspomniany tutaj przez panią dyrektor Flaszyńską, jak i pana posła Szweda „Barometr zawodów” pokazuje z roku na rok rosnące znacząco zapotrzebowanie konkretnie w zawodzie nauczyciela przedszkolnego. Aktualnie 12 województw wykazuje deficyt – to jest przeszło 200 powiatów w skali kraju. My jako strona pracodawców przygotowaliśmy konkretne postulaty. Jedne są proste, jak na przykład to, że na rynku są dostępni absolwenci kierunku pedagogika o specjalnościach, którzy tylko i wyłącznie z powodu zapisów w ustawie nie mogą podjąć pracy. To jest głośna sprawa – absolwenci Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którzy po pięcioletnich dziennych studiach... Skończyli je po to, aby móc podjąć pracę jako nauczyciele przedszkolni, i nie mogą tego robić mimo tego przecież, że ten niedobór występuje.

Też proponujemy takie działania generalne, jak na przykład zgodne z wytycznymi Unii Europejskiej uprzątnięcie kształcenia, szczególnie w zawodzie nauczyciela przedszkolnego. Jako przedstawiciel pracodawców mogę z jednej strony przytoczyć słowa zrzeszonych u nas pracodawców edukacji, którzy mówią o tym, że po pięcioletnich dziennych studiach nauczyciel przedszkolny ma oczywiście szereg kompetencji, często specjalistycznych, ale my w przedszkolu potrzebujemy też po prostu kogoś, kto potrafi z tymi dziećmi śpiewać, tańczyć, nauczyć je rysować i malować. To jest jeden z postulatów.

Również na przykład to, aby podstawę programową dalej realizował nauczyciel, bo oczywiście w przedszkolu to jest kluczowe. Ale często rodzice – i to jest też pewnie odpowiedź: polityka społeczna, pracy i rodziny – ze względu na karierę zawodową potrzebują opieki w dużo większym wymiarze niż to, co jest podstawą programową przedszkola. I tutaj mamy przestrzeń na przykład być może na nowy zawód. Cieszę się, że ze strony MEN też była o tym mowa. Może szkolnictwo branżowe jest odpowiedzią właśnie na to, aby dołączyć zawód, który mógłby po prostu spełnić te podstawowe wymogi zajęcia się dziećmi. To jest oczywiście dużo większe działanie.

Ale na przykład kolejne – i tu patrzę znowu na Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – postulowane od lat przez Fundację Rektorów Polskich studia na piątym poziomie Polskiej Ramy Kwalifikacji, czyli może coś pośredniego między pięcioletnimi dziennymi studiami a szkolnictwem czy to branżowym, czy policealnym. Tych postulatów jest szereg. My przygotowaliśmy je, jesteśmy gotowi do dyskusji, wielokrotnie je przedkładaliśmy i one pozostały bez odzewu. Więc ja może tylko w charakterze zgłoszenia gotowości do rozmów o tym. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa ze strony społecznej, z zaproszonych gości chce zabrać głos? Nie widzę. W takim razie jeżeli ktoś z państwa chce odpowiedzieć, to bardzo proszę. Pani minister?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki Szkolnictwa Wyższego Maria Mrówczyńska:

Dziękuję za zgłoszenie chęci współpracy. Wiadomo, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna jest unormowana zapisami – jednolite studia, prawda? I w tej chwili my jesteśmy oczywiście gospodarzem rozporządzenia, możemy pewne zmiany wprowadzać, ale one muszą być skonsultowane z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Bez takich merytorycznych informacji ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej nie mamy możliwości działań. Ale dziękuję za zgłoszenie

chęci współpracy. Może jest to jakaś przestrzeń do rozmów, szczególnie że ona też pojawia się w środowisku nauczycieli, też ją słychać. To nie jest tylko głos pracodawców.

Przewodnicząca poseł Joanna Frydrych (KO):

Bardzo dziękuję.

W związku z tym, że nie ma już więcej zgłoszeń, pytań, bardzo serdecznie dziękuję za przedstawienie tychże bardzo wyczerpujących informacji przez panią minister i przedstawicieli poszczególnych resortów. Jak widać, to są bardzo ważne tematy, bo dotyczą na dobrą sprawę naszego życia, czyli zaczynając od demografii, od urodzenia, poprzez naukę, rynek pracy – to nie wybrzmiało, ale to się w końcu kończy na naszych przyszłych emeryturach. Tak że bardzo serdecznie dziękuję. Dziękuję za te wszystkie głosy.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny naszego posiedzenia. Zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję bardzo.